# *** (Zatrzymam pod wargą ziarniste trawy) — gaga26111

**Od autora:** Zabawa formą ciąg dalszy.
Jakieś uwagi? :)

---

Zatrzymam pod wargą ziarniste trawy,
aż pokochają ich oczka spalone
ci, co młodzieńczość rozsiali z obawy,
że czas ich zaniesie gdzieś w inną stronę.

Gdzieś, gdzie nie spulchną im w myślach obrazy,
horyzont jak kartka - na pół złożona,
ostra jak lustro lub kalka bez skazy,
dotykiem mrozu na szybę kładziona.

Tam leśniak wygina plecy powietrzom,
które czymś innym gdzie indziej już były.
Zamarły im w płucach sny, co uleczą
bezsłowiem najkruchszym złote kurtyny.

Odsłonią brudne od węgla wspomnienia,
skostniałe w klejącym ludzkość milczeniu
chwile puszyste, ich zapach przemieniał
miejsca zciemnione na przesłonecznieniu.

By mogli żałować poza latami,
co wiatry strąciły w życia otchłanie
czym była czysta przyrody kochliwość,
którą zastąpił przykry miast lament.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

gaga26111, dodano 17.07.2017 05:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.